

Za każde usunięte drzewo posadzimy trzy nowe

Dzięki zmianom w projekcie do minimum ograniczyliśmy konieczną wycinkę drzew, która towarzyszy budowie ronda turbinowego, dróg rowerowych i chodników oraz zatok autobusowych wzdłuż al. Piłsudskiego i ul. Królowej Jadwigi.

Od zamknięcia prawie kilometrowego odcinka jezdni rozpoczęliśmy 28 marca zapowiadaną od wielu miesięcy przebudowę pasa drogowego al. Piłsudskiego i ul. Królowej Jadwigi. Efektem prac towarzyszących przebudowie torowiska będą m.in. nowe rondo turbinowe na skrzyżowaniu al. Piłsudskiego z ul. Leśną i Morcinka, nowa droga rowerowa od ul. Tysiąclecia aż po aleję Róż czy nowe zatoki autobusowe przed skrzyżowaniem ul. Królowej Jadwigi z al. Majakowskiego i Poniatowskiego.

Nowe inwestycje mają uspokoić ruch na drogach, zwiększyć bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów, a także ułatwić mieszkańcom dostęp do transportu publicznego. Przyczyni się do tego m.in. budowa dwóch zintegrowanych przystanków oraz zmiana lokalizacji już istniejących.

Ograniczyliśmy wycinkę z 218 do 28 drzew

– Dzięki weryfikacji przeprowadzonej przez nas w terenie, doprowadziliśmy do zmian w projekcie. Przez to ograniczymy konieczną wycinkę do 28 drzew – podkreśla Krzysztof Serafiński, zastępca naczelnika Wydziału Inwestycji Drogowych.

To istotna różnica w porównaniu z pierwotną wersją projektu przebudowy pasa drogowego między rondem Budowniczych Huty Katowice a aleją Róż, który przewidywał wycinkę aż 218 drzew.

Jak udało się aż tyle drzew zachować? M.in. ograniczając szerokość – do zgodnej jednak ze standardami i przepisami – drogi rowerowej czy chodnika, a także zmieniając zabezpieczenie wykopu pod pochylnię rowerową.

– Zamiana żelbetowych murów typu „L” na bezwykopowo wywiercane pale wraz z lekką korektą przebiegu pochylni pozwoli uniknąć wycinki drzew między blokiem przy Piłsudskiego 36 a przejściem podziemnym – wyjaśnia Krzysztof Serafiński.

Prezydent M. Bazylak: Za każde usunięte drzewo posadzimy trzy

Anna Zadroga, kierownik Referatu Przyrody i Leśnictwa w Wydziale Ochrony Środowiska podkreśla, że dzięki zmianom w projekcie nie ucierpią urokliwe lipowe alejki po stronie osiedla Sikorskiego. – To ważne, bo te drzewa to taki zielony ekran, który izoluje osiedle od ruchliwej ulicy – mówi Anna Zadroga.

– Dostrzegliśmy już wcześniej, że projektanci nie kierują się ochroną drzew w takim stopniu, jakbyśmy chcieli. Dlatego tak ważne są wizje lokalne, by wycinki odbywały się tylko tam, gdzie jest to naprawdę niezbędne. Przy okazji deklaruję, że za każde wycięte przy tej inwestycji drzewo posadzimy trzy nowe – mówi Marcin Bazylak, prezydent Dąbrowy Górniczej.

Zielone światło dla dąbrowian – TUTAJ zobaczycie wizualizacje oraz przeczytacie szczegółowe informacje o przebudowie al. Piłsudskiego i ul. Królowej Jadwigi

Źródło: UM Dąbrowa Górnicza